

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 353/15, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając wyrok w całości zarzucając mu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci:

a) przyjęcia przez Sąd meriti, iż w realiach przedmiotowej sprawy działanie/zaniechanie pozwanego nie było bezprawne, w sytuacji gdy Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. pomimo prawidłowego powiadomienia go przez Powódkę o nieodebraniu usuniętego i umieszczonego na parkingu powodowej Spółki w dniu 9 sierpnia 2005 roku pojazdu w terminie 6 miesięcy od dnia jego zatrzymania oraz ciążącego na nim obowiązku zaniechał wszczęcia postępowania administracyjnego i nie orzekł o przejściu spornego pojazdu na rzecz Skarbu Państwa,

b) przyjęcie, iż pomiędzy zachowaniem Pozwanego, a wyrządzoną Powódkę szkodą nie zachodzi związek przyczynowy, w sytuacji gdy u podstawy wytoczenia w dniu 28 grudnia 2011 roku przez Powódkę przeciwko Gminie P. powództwa o zapłatę leżało stanowisko Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. wyrażone w ostatecznym postanowieniu z dnia 31 lipca 2009 roku, w którym Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. wskazał, iż przyczepka została usunięta z drogi przez funkcjonariuszy Posterunku Policji w P. w trybie art. 50a ustawy prawo o ruchu drogowym i przekazał sprawę do rozpoznania Wójtowi Gminy P. (postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 31.07.2009 r. - załącznik nr 10 do pozwu).

2. Obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nazbyt pobieżną i wykraczającą poza granice swobodnej oceny dowodów ocenę dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 31 lipca 2009 roku (wydanym po postanowieniu Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 30 października 2007 r. w sprawie I C 138/07) stwierdzającym, iż sporny pojazd został usunięty z drogi publicznej w trybie art. 50a p.r.d. i braku oceny tego dokumentu z punktu widzenia zgłaszanego przez Powódkę roszczenia,

b) art. 2 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, która w konsekwencji prowadziła do niesłusznego niezastosowania art. 177 Konstytucji RP, polegające na stwierdzeniu przez Sąd meriti, iż dla roszczeń wynikających z art. 50a p.r.d. niedopuszczalna jest droga sądowa, w sytuacji kiedy żaden z obowiązujących przepisów prawa nie przewiduje dla dochodzenia tych roszczeń innego trybu;

c) naruszenia prawa materialnego tj. art. 417 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd meriti, iż w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Pozwanego Skarbu Państwa.

W oparciu o tak zakreślone zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki kwoty 5.532,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionych w apelacjach zarzutów naruszenia prawa procesowego tj. naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c.. Ocena przeprowadzona w tym zakresie determinuje dalsze rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ocena powyższa oparta nadto być musi na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Wielokrotnie w orzecznictwie sądów odwoławczych oraz Sądu Najwyższego podnoszono, iż zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, nie publik., LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 r. VI ACa 306/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, nie publik., LEX 52753; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, nie publik., LEX 53136).

Wydaje się jednak, że pozwany w treści apelacji w istocie nie czyni zarzutów dotyczących prawidłowości ustalenia stanu faktycznego, a jedynie wskazuje na odmienną ocenę prawną. Powołanie się bowiem na naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. argumentując, iż dotyczy to oceny dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 31 lipca 2009 roku oraz ustalenia, że dla roszczeń wynikających z art. 50a p.r.d. niedopuszczalna jest droga sądowa, należą do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego. Odmienną rzeczą jest bowiem ocena dowodów i ustalenie stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu dotyczącego błędnego przyjęcia, że działanie /zaniechanie pozwanego, z którego powód wywodzi skutki prawne było bezprawne oraz zarzutu błędnego przyjęcia, że pomiędzy zachowaniem Pozwanego, a wyrządzoną Powódce szkodą nie zachodzi związek przyczynowy.

Powód w treści zarzutów wywodzi odpowiedzialność pozwanego z zaniechania wszczęcia postępowania administracyjnego, w którym organ orzekłby o przejściu spornego pojazdu na rzecz Skarbu Państwa. Z kolei w uzasadnieniu apelacji oraz w czasie rozprawy apelacyjnej wskazuje, iż podstawą odpowiedzialności jest postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z 31 lipca 2009 roku, w którym uznał się on niewłaściwym do rozpatrzenia wezwania przekazując akta postępowania Wójtowi Gminy P..

W wypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa źródłem szkody jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Chodzi zatem o wszelkie czynności związane z wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktyczne, np. niezgodne z prawem zastosowanie środków bezpośredniego przymusu,

jak i indywidualne rozstrzygnięcia podjęte przy zachowaniu określonej procedury, np. decyzja, zarządzenie. Jak podnosi się w doktrynie przy stosowaniu art. 417 k.c. przesłankę bezprawności ujętą w formule „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Chodzi tu zatem o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją RP, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami. Co więcej art. 417 § 1 wskazuje, że wyrządzenie szkody ma nastąpić przy wykonywaniu władzy publicznej. Ujmowanie związku między wyrządzeniem szkody, a wykonywaniem władzy publicznej powinno uwzględniać cel działania organu władzy publicznej. Jeżeli szkoda wynikła jedynie przy okazji (sposobności) wykonywania władzy publicznej, to związek funkcjonalny z reguły nie istnieje. (**Bieniek Gerard (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X**).

Powód upatrując źródło szkody w zaniechaniu organu administracji publicznej wszczęcia postępowania administracyjnego bądź też w postanowieniu Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. musi się liczyć z koniecznością wypełnienia kolejnej przesłanki z art. 417<sup>1</sup> par. 2 i 3 k.c. Bowiem jeśli źródłem szkody jest wydanie postanowienia lub niewydanie decyzji o przejęciu pojazdu w trybie art. 130 prawa o ruchu drogowym, wówczas powód musiałby wykazać także, że doszło stwierdzenia we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem.

W świetle powyższych rozważać brak podstaw do przyjęcia, że powyższe zachowania mają charakter bezprawny.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co do braku związku przyczynowego pomiędzy w/w zrachowaniami pozwanego, a szkodą ujmowaną jako konieczność uiszczenia kosztów procesu w sprawie I C 2004/13.

Jak podnosi się w doktrynie zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Innymi słowy wpieryw badamy, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania. W szczególności wyjaśniamy, czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich (skutku), czyli czy bez niego skutek wystąpiłby. Tylko w razie pozytywnego stwierdzenia rozważamy ściślejsze zagadnienie, a mianowicie, czy wspomniane powiązania można traktować jako „normalne”, tzn. typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc niebędące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Przy przyczynowości zaniechania chodzi o taką sytuację, w której określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy tę przyczynę a skutek włączyło się określone działanie, do którego jednak nie doszło. Inaczej ujmując, gdyby doszło do pożądanego działania, szkoda by nie powstała. Odpowiedzialność ze względu na zaniechanie wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy istniał obowiązek podjęcia działania. Obowiązek taki może wynikać bądź z ustawy, bądź z czynności prawnej. (**Bieniek Gerard (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X**)

Wystąpienie z powództwem przeciwko Gminie P. było autonomiczną decyzją powoda. Z zachowania pozwanego ujmowanego jako źródło szkody nie wynika obowiązek wytoczenia powództwa przeciwko Gminie P., co wiązało się z koniecznością poniesienia kosztów postępowania. Wcześniejszy proces, w którym również odrzucono pozew, jasno wskazywał powodowi, iż droga sądowa nie jest w tej sprawie dopuszczalna.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w pkt I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par. 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Przed Sądem II instancji pozwany poniósł koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego, udzielanego przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, które wyniosły 600 zł, stosownie do § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.